

Jacek Kaczmarski**"WarchoÅ,"**

Visit "[WarchoÅ](#)." on [MotoLyrics.com](#)

- WarchoÅ,! - krzyczÅ.... Nie zaprzeczam,
Tylko wÅ,asnym prawom ufam:
Wolna wola jest czÅ,owiecza,
PergaminÅ³w nie posÅ,ucha.

Boska rÅ™ka w tym, czy diabla,
Szpetnie to, czy wÅ,aÅ>nie piÅ™knie -
Wola moja jest jak szabla:
Nagniesz jÅ... za mocno - pÅ™knie.

A niewprawnÅ... puÅ>cisz dÅ,oniÅ... -
W pysk odbije stali siÅ,a;
Tak siÅ™ naucz robiÅ† broniiÅ...,
By naturÅ... swÅ... sÅ,uÅ¼yÅ,a.

(Refren:)

Sprawa ze mnÅ... - jak kraj ten stara
I jak zwykle on - byle jaka:
Nie zrobili ze mnie janczara -
Nie uczyniÅ... teÅ¼ i dworaka.
Wychwalali zasÅ,ugi i cnoty
Podsycali pochlebstwem wady,
A ja sÅ,uÅ¼yÅ† - nie mam ochoty,
WarchoÅ,owi - nikt nie da rady!

LubiÅ™ tany, peÅ,ne dzbany,
Sute stoÅ,y i tapczany,
PÅ,eÅ† nadobnÅ... - niesurowÅ...
I od Å>wiÅ™ta - BoÅ¼e SÅ,owo.

Lecz ni ksiÅ...dz, ni okowita
PieKÅ,em straszy, niebem nÅ™ci,
Ani Å¼adna mnie kobita
WokÅ³Å, palca nie okrÅ™ci.

MÅ³j bÅ³ gÅ,owy, moja skrucha,

Moje kiszki, moja franca,
Moja wreszcie groza ducha,
Gdy Kostucha rwie do tańca!

(Refren:)

Sprawa ze mną... - jak kraj ten stara
I jak zwykle on - byle jaka:
Nie zrobili ze mnie janczara -
Nie uczyniła... teń i dworaka.
Wychwalali zasługi i cnoty
Podsycali pochlebstwem wady,
A ja sę - nie mam ochoty,
Warchołowi - nikt nie da rady!

Jakbym ja był, człowiek z wosku
W rękach wodzów, niewiast, klechów -
Mógłbym ich zostawić troskom
Cały cię ar moich grzechów.

Ale znam tych strażników mienia,
Sędziów sumień, prawdy zakon,
Spekulanta odkupienia -
Bo znam siebie - jako tako.

Ulepiony i pokuty
Niepotrzebny będm wićej;
Rzucę... w ogień, dla pokuty
I umyję... po mnie ręce.

(Refren:)

Sprawa ze mną... - jak kraj ten stara
I jak zwykle on - byle jaka:
Nie zrobili ze mnie janczara,
Nie uczyniła... teń i dworaka.
Ząy? - być może. Dobry? - a czemu?
Nie tak wiele znów pychy we mnie.
Dajcie się po swojemu - grzesznemu,
A i w tym się będm przyjemniej!

Submitter's comments:

Jacek Kaczmarski, 14.1.1993

